

UFO na kursie kolizyjnym?

16 czerwca 2013

Na wielu stronach internetowych poświęconych tematyce ufologicznej można przeczytać o pewnym arcyciekawym incydencie, jaki miał miejsce niedawno w Chinach

Samolot linii lotniczych Air China miał najwyraźniej bliskie spotkanie z czymś niezidentyfikowanym. 4 czerwca Boeing 757 należący do tej jednej z największych komercyjnych linii lotniczych Chin wystartował planowo z pasażerami na pokładzie o godzinie 10:11 (lokalnego czasu) z lotniska Shuangliu w mieście Chengdu udając się do Guangzhou. Po około 20 minutach wzbił się na wysokość 26 tys stóp (około 8 km) i ciągle zwiększał swoją wysokość. Mniej więcej w tym momencie doszło do kolizji z niezidentyfikowanym obiektem. Piloci poinformowali wieżę kontroli lotniska Shuangliu o problemie technicznym i podjęli natychmiastowe czynności do awaryjnego lądowania. Pasażerom powiedziano w ogłoszeniu o zaistniałej „usterce technicznej” i zgodnie z procedurami zostali oni przygotowani przez załogę do awaryjnego lądowania. Samolot po kilkunastu minutach bezpiecznie posadził koła z powrotem na lotnisku. Kapitan nie podjął decyzji ewakuacji pasażerów, spokojnie zaparkował maszynę przed terminalem lotniska. Dopiero po opuszczeniu samolotu, niektórzy pasażerowie z niedowierzaniem spoglądali na przód samolotu. Dziub potężnej maszyny 757 był całkowicie zgnieciony. Niektórzy „potajemnie” zrobili serie zdjęć. Trzeba przyznać, że robią wrażenie. Widać już na pierwszy rzut oka, że siła zderzenia była dość duża. Wgniecenie ma średnicę ponad metra. Piloci mieli bardzo dużo szczęścia, że nie utracili manewrowości maszyny i bezpiecznie posadzili ją na ziemi.

Możemy oczywiście zastanawiać się czym de facto był niezidentyfikowany obiekt, z którym zderzył się samolot. Oficjalna informacja przekazana do chińskich mediów przez Rzecznika Prasowego linii mówiła o bird strike, co w żargonie

lotniczym oznacza – ni mniej, ni więcej – jak zderzenie z ptakiem. Widać, że wyobrażenia biegłych od wypadku nie zna granic, mając na względzie fakt, że na wysokości 26 tys stóp dość trudno zaobserwować ptaki, w dodatku zdaje się dość tak duże, biorąc pod uwagę rozmiary „mechanicznej usterki”. Szkoda, że nie znamy oficjalnej wersji pilotów. Na pewno wiele w tej kwestii mogłaby wyjaśnić.

Warto nadmienić, że bardzo podobny incydent miał miejsce w Rumunii i Wielkiej Brytanii. Szczególnie głośno było o tym drugim, gdy w 2008 r. nad lotniskiem Cardiff doszło do bardzo bliskiego spotkania z UFO. Wtedy to załoga śmigłowca policyjnego w momencie podchodzenia do lądowania musiała wykonać gwałtowny manewr wymijający, gdyż „na wprost nich leciało wielkie UFO w kształcie spodka”. Obiekt – dzięki karkołomnemu manewrowi – jedynie musnął od spodu maszynę. Przerażeni piloci zachowali jednak zimną krew i udali się w pościg za nieznanym obiektem. Jednak ten był nie do dogonienia i szybko zniknął im z oczu. O tym niecodziennym zdarzeniu donosiła BBC.

Autor: Damian Trela

Źródło: [Czas Tajemnic](#)